

Po co drogowcom Forum Kontraktowe?

Utworzono: wtorek, 14, czerwiec 2016 11:32



- Pamiętamy doskonale jak wiele razy branża próbowała się aktywnie angażować, żeby uzasadnione merytorycznie postulaty zostały rozważone – stwierdził Zbigniew Kotlarek, prezes Polskiego Kongresu Drogowego na konferencji „Dialog się opłaca: od Białej Księgi Branży Drogowej do optymalizacji budowy dróg”, która odbyła się podczas Targów AUTOSTRADA-POLSKA w Kielcach. - Tym razem zaistniała zupełnie nowa jakość: dano branży szansę, aby aktywnie przekazywać swój głos, po raz pierwszy w takiej skali.

Punktem startowym było opracowanie Białej Księgi Branży Drogowej, ale ma to być ciągły proces dialogu, konsultacji, wspólnego wypracowania najlepszych rozwiązań.

- Na adres Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa oraz Instytutu Badawczego Dróg i Mostów spłynęły ogromne ilości postulatów i wniosków – podkreśli Zbigniew Kotlarek. – Swoje opracowanie przygotowała również Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad oraz naukowcy z Polskiej Akademii Nauk.



Rozbieżność w wysokości środków potrzebnych i zagwarantowanych w Programie Budowy Dróg Krajowych, która wynosi około 90 mld zł, zdaniem Zbigniewa Kotlearki powinna wszystkich mobilizować. Tym bardziej, że rok 2023 nie będzie ostatnim, w którym realizowane będą inwestycje drogowe. Skończy się aż tak duże dofinansowanie UE, ale to nie znaczy, że w kraju nie będzie się już nic budować.

Po co drogowcom Forum Kontraktowe?

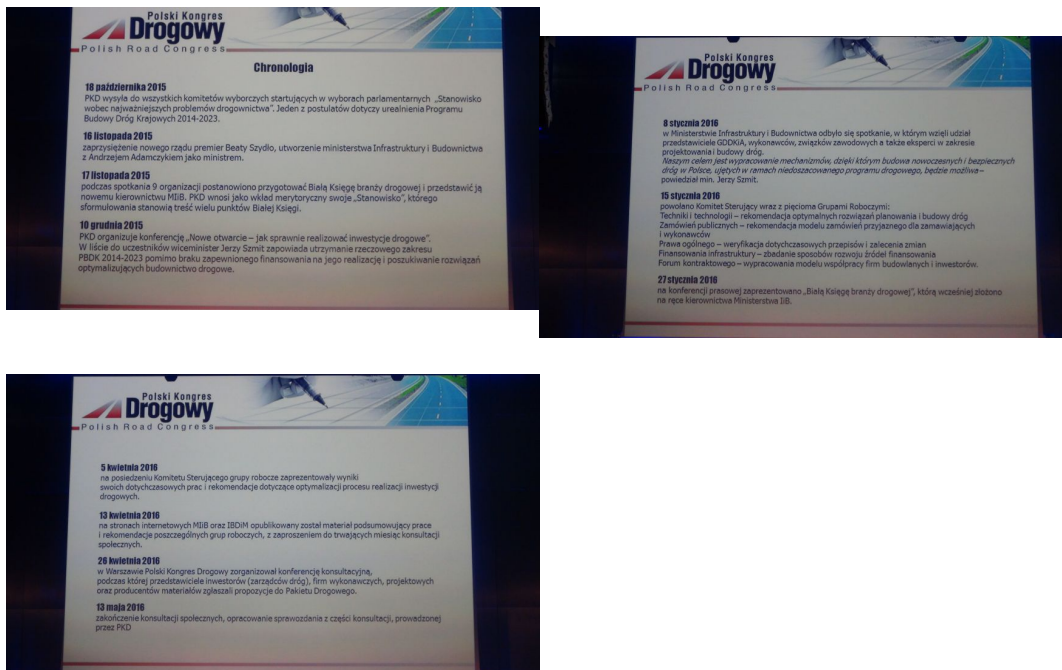
Utworzono: wtorek, 14, czerwiec 2016 11:32

- Wielokrotnie powtarzanym postulatem środowiska drogowego była potrzeba ustanowienia gospodarza dla całej sieci – poinformował Z. Kotlarek. – Decydowałby on o kierunku rozwoju sieci dróg w Polsce, o standardach, wymaganiach, przepisach techniczno-budowlanych. W tej kwestii należy skorzystać z doświadczeń innych krajów, w których branża, współdziałając z ustawodawcą, tworzy system, który reguluje i uporządkowuje przestrzeń techniczno-budowlaną.

Prezes PKD wspomniał o dialogu z zarządcami infrastruktury energetycznej, komunalnej, telekomunikacyjnej i przede wszystkim służbami odpowiedzialnymi za ochronę środowiska. – Inwestycje drogowe są nadmiernie obciążane kosztami urządzeń ochrony środowiska – stwierdził Kotlarek.

Zasygnalizował też konieczność poszukiwania nowych źródeł finansowania sieci drogowej. Pieniądze będą potrzebne nie tylko na dokończenie programu i realizację nowych inwestycji, ale także na ich późniejsze utrzymanie, co będzie generowało coraz większe koszty.

- My, jako branża, z ogromną satysfakcją przyjmujemy decyzję ministra o powołaniu Rady Ekspertów i Komitetu Technicznego – podsumował Z. Kotlarek.



Równie ważne będzie powołanie Forum Kontraktowego, o czym mówił wiceprezes zarządu Polskiego Związku Pracodawców Budownictwa, Rafał Bałdys.

- Po raz pierwszy udało się organizacjom branżowym, wspólnie ze stroną rządową, wypracować rozwiązanie, o które my, jako wykonawcy, konsultanci, inżynierowie, zabiegaliśmy od lat – powiedział Rafał Bałdys. – To właśnie stworzenie forum dialogu, na którym wraz z zamawiającymi będziemy mogli określić zasady naszej współpracy.

Po co drogowcom Forum Kontraktowe?

Utworzono: wtorek, 14, czerwiec 2016 11:32

Zarządzenie ministra infrastruktury i budownictwa z 30 maja 2016 roku w sprawie utworzenia Rady Ekspertów to zaledwie wstęp do utworzenia Narodowego Forum Kontraktowego, które ma trwale zmienić jakość prowadzenia inwestycji infrastrukturalnych w Polsce. Forum Kontraktowe na w sposób demokratyczny i reprezentujący każdą ze stron decydować o tym, jak wyglądają dokumenty i procedury.

Jedną z ciekawszych konkluzji z prac grup roboczych jest stwierdzenie, że źródłem problemów w systemie zamówień publicznych nie jest ustawa Prawo zamówień publicznych.

- Główną przyczyną odwołań wykonawców są warunki kontraktu bądź specyfikacji technicznych – wyjaśnił Rafał Bałdys. – Problemem jest praktyka stosowania prawa zamówień publicznych i różne standardy wymyślane przez różnych zamawiających.

Dlatego najważniejszą rolą Narodowego Forum Kontraktowego jest standaryzacja wzorów umów na roboty i usługi, opisu przedmiotu zamówienia i procesów przetargowych.

Zdaniem R. Bałdysa, wzór umowy i opis przedmiotu zamówienia, który przygotowuje zamawiający, jest najistotniejszym elementem z punktu widzenia prowadzenia zamówienia. Jeżeli te dwa dokumenty są wadliwe, czyli np. nieprecyzyjne, to wykonawcy składają oferty tak naprawdę nieporównywalne. To generuje resztę problemów: błędny wybór firmy, późniejsze roszczenia itd. Wspólne wypracowanie dokumentów zwiększa szansę na to, że będą w równym stopniu dbały o interesy wszystkich stron, a więc zamawiających, wykonawców i organizacji związkowych.

Ilona Hałucha

(na podstawie informacji z konferencji „Dialog się opłaca: od Białej Księgi Branży Drogowej do optymalizacji budowy dróg”, która odbyła się 31 maja br. podczas Targów AUTOSTRADA-POLSKA w Kielcach)